

Kalina Jędrusik, Stacyjka zdroj (Wciąż wracam na

Stacyjka Zdrój, miasteczko przy niej
A nad miasteczkiem widzę tym
Jak niziuteńko niebo płynie
Na którym imię twe pisze dym

Na rynku zawsze ludniej
Gdy targ przy starej studni
U wrót plebanii drzemie dziad
I kasztanami sypie wiatr

Wciąż wracam na stacyjkę białą
Pociągiem, który lato wiózł
wesołych brzoź go sześć witało
sześć go żegnało zmartwionych brzoź

Ze stacji droga krótka
Znajoma stara furтка zaskrzypi cicho
- Jak się masz?
Podobną kiedyś znałam twarz

A potem sień...ktoś drzwi odmyka
głosy wzruszone...twój i mój
A potem cień...i wszystko znika
i już umyka Stacyjka Zdrój